

Sygn. akt I Ca 270/15

POSTANOWIENIE

Dnia 12 listopada 2015 r.

Sąd Okręgowy w Zamościu I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Marek Lisiczyński
Sędziowie:	SSO Arkadiusz Mrowiec (spr.) SSO Dariusz Krzysiak

Protokolant: st. sekr. sąd. Urszula Wójtowicz

po rozpoznaniu w dniu 29 października 2015 r. w Zamościu

na rozprawie sprawy

z wniosku A. W.

z udziałem Z. W., R. W., K. W. (1), K. K. (1), A. S. (1), I. Ł., J. R., R. S., M. S.

o stwierdzenie nabycia spadku

na skutek apelacji wnioskodawcy

od postanowienia Sądu Rejonowego w Zamościu

z dnia 17 marca 2015 r. sygn. akt I Ns 1775/13

postanawia:

oddalić apelację.

(...)

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Rejonowy w Zamościu stwierdził, że spadek po K. W. (2), zmarłej (...) w Z., na podstawie testamentu holograficznego z dnia (...), nabyły: R. S. córka F. i T. M. w 890830/934580 części oraz T. S. córka K. i K. w 43750/934580 części.

Sąd ustalił, iż jako spadkobierców ustawowych spadkodawczyni pozostawiła siedmioro dzieci. W sporządzonym w dniu (...) r. własnoręcznym testamencie spadkodawczyni K. W. (2) wskazała, że wspólnie z mężem i córką T. oraz zięciem wybudowali budynek mieszkalny przy ul (...). Z ich połowy domu swój udział i swój spadek po mężu przekazuje wnuczce R. S., natomiast swoje udziały z kwoty 70.000 zł, przekazanej wspólnie z mężem na zakup samochodu oraz wszystkie inne rzeczy co posiada, przekazuje córce T. S. .

K. W. (2) za życia wspólnie z mężem K. oraz córką T. S. i jej mężem na działce przy ul. (...) w Z. pobudowała parterowy budynek mieszkalny. Nieruchomość ta stanowiła własność T. S. oraz jej męża. Obecnie dom nie istnieje. Właściciele zostali wywłaszczeni z nieruchomości, a budynek mieszkalny został wyburzony.

Spadkodawczyni wspólnie z mężem K. i córką T. oraz jej mężem zakupili samochód osobowy marki W.. Na zakup tego samochodu K. W. (2) wraz z mężem przekazała kwotę 70.000 zł. W dacie sporządzania testamentu K. W. (2) nie miała innych rzeczy, poza osobistymi.

Celem określenia wartości udziałów w nakładach w postaci wybudowania domu przy ul. (...) w Z. , a którymi rozporządziła spadkodawczyni w testamencie, Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu szacowania wartości nieruchomości A. S. (2). W swojej opinii pisemnej z dnia 30 grudnia 2014 r. biegły określił wartość nakładów na wybudowanie budynku mieszkalnego, według cen z dnia 1 listopada 1983 r. na kwotę 2.850,656 zł. Sąd w pełni podzielił opinię biegłego .

Spadkodawczyni K. W. (2) w sporządzonym przez siebie testamencie powołała do dziedziczenia dwie osoby wnuczkę R. S. oraz córkę T. S.. Z uwagi na to, że nie określiła w testamencie która w jakiej części dziedziczy, a wskazała wyłącznie składniki jakie mają przypaść każdej z nich Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu szacowania wartości nieruchomości celem określenia wartości nakładów w postaci wybudowania budynku mieszkalnego przy ul. (...), a następnie wraz z nakładami na zakup samochodu odniesienie ich do łącznej wartości i tak ustalenie wielkości udziałów poszczególnych spadkobierców. Odnośnie innych składników określonych w testamencie „inne rzeczy co posiadam” Sąd nie ustalał ich wartości jak wynika bowiem z ustalonego w sprawie stanu faktycznego stanowiły je wyłącznie rzecz osobiste, które nie przedstawiały większej wartości.

Zgodnie z opinią biegłego z zakresu szacowania wartości nieruchomości A. S. (2) łączna wartość nakładów na wybudowanie budynku mieszkalnego Nr (...) przy ul. (...) w Z. według cen z dnia 1 listopada 1983 r. to kwota 2.850.656 zł. Udział spadkodawczyni w tej kwocie to $\frac{1}{4}$ część, która odpowiada wartości 712.664 zł ($\frac{1}{4} \times 2.850.656$ zł), jako że dom był budowany wspólnie przez nią, jej męża, córkę T. i zięcia oraz jedna $\frac{1}{4}$ część z części męża K., a wynikająca ze spadkobrania po nim co daje kwotę 178.166 zł ($\frac{1}{4} \times 712.664$ zł), łącznie 890.830 zł (712.664 zł + 178.166 zł). W testamencie spadkodawczyni wskazała, że nakłady te przekazuje wnuczce R. S.. Odnośnie nakładów w kwocie 70.000 zł, na zakup samochodu K. W. (2) wskazała, że przekazuje je na rzecz córki T. S.. Jako, że kwota ta została przekazana wspólnie przez nią i jej męża to przysługujący jej udział to $\frac{1}{2}$ wynikająca ze wspólności małżeńskiej ($\frac{1}{2} \times 70.000$ zł=35.000 zł) oraz $\frac{1}{4}$ z części męża, a wynikająca ze spadkobrania po nim ($\frac{1}{4} \times 35.000$ zł=8.750 zł), co daje łącznie kwotę 43.750 zł. Pozostałe składniki określone w testamencie jako „inne rzeczy co posiadam”, to rzeczy osobiste nie przedstawiające większej wartości. Łączna wartość składników, którymi spadkodawczyni rozporządziła w testamencie to 934.580 zł (890.830 zł + 43.750 zł). W tej sytuacji udział R. S. wynosi (...), a T. S. (...).

Sąd uznał, że testament własnoręczny K. W. (2) jest ważny. Nikt z zainteresowanych nie zakwestionował autentyczności pisma spadkodawczyni, jej podpisu i sporządzenia dokumentu w całości ręcznie przez K. W. (2). Nikt nie podnosił istnienia przesłanek nieważności testamentu z uwagi na naruszenie swobody testowania, a określonych w art. 945 § 1 k.c. Sąd nie miał też podstaw, aby prowadzić postępowanie dowodowe w tym kierunku z urzędu

Sąd wskazał, iż jeżeli spadkodawca sporządził testament w taki sposób, że przeznaczył oznaczonej osobie w testamencie poszczególne przedmioty majątkowe, które wyczerpują prawie cały spadek, osobę tę poczytuje się w razie wątpliwości nie za zapisobiercę, lecz za spadkobiercę powołanego do całego spadku. Jeżeli takie rozrządzenie testamentowe zostało dokonane na rzecz kilku osób, osoby te poczytuje się w razie wątpliwości za powołane do całego spadku w częściach ułamkowych odpowiadających stosunkowi wartości przeznaczonych im przedmiotów (art. 961 k.c.). Dla określenia części ułamkowych, w jakich dziedziczą osoby, którym spadkodawca przeznaczył poszczególne prawa majątkowe, w braku odmiennej woli spadkodawcy, uwzględnić należy wartość wszystkich tych praw, chociażby niektóre z nich nie wchodziły w skład spadku. Za takim rozwiązaniem przemawia okoliczność, iż testator rozporządzając przedmiotem nie należącym do niego, daje wyraz swej woli, aby określony spadkobierca otrzymał pewną wartość. Wole tę należy uszanować i przy ustalaniu wielkości poszczególnych udziałów uwzględnić

wartość rzeczy nie należących do spadkodawcy (por. orz. SN z dnia 16 września 1993 r., III CZP 122/91, orz. SN z dnia 28 października 1997 r., I CRN 276/97). Ustalenia faktyczne oraz treść testamentu wskazują, że spadkodawczyni rozporządziła całym swoim majątkiem jaki uważała, że jej przysługuje na datę sporządzenia testamentu. Majątek ten sprowadza się do nakładów jakie poczyniła wspólnie z mężem, córką oraz zięciem na budowę domu przy ul. (...), przy czym jak wskazuje treść testamentu, K. W. (2) była świadoma tego, że przysługuje jej wyłącznie udział oraz to co wynika z dziedziczenia części męża, nakładów jakie poczyniła wspólnie z mężem na zakup samochodu, w części jak wyżej oraz wszystkich innych rzeczy, które posiada. Jak wynika z ustalonego w sprawie stanu faktycznego, żadnego innego majątku spadkodawczyni nie miała i to czym rozporządzała wyczerpuje cały spadek po niej. Nie jest istotne, czy przysługiwałoby jej skuteczne roszczenie o zwrot nakładów, bowiem decyduje jej subiektywne przekonanie, że wskazana wierzytelność jej przysługuje. Chodzi o zapewnienie jak najpełniejszego urzeczywistnienia woli spadkodawcy (art. 948 § 1 k.c.). Z tych względów Sąd ustalił, że spadek po K. W. (2) na podstawie testamentu holograficznego nabyły R. S. i T. S. w wyżej określonych częściach.

Apelację wniósł wnioskodawca A. W..

Zaskarżył postanowienie w części dotyczących zarówno punktu I jak i II i wniósł o:

I) uchylenie zaskarżonego Postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania z uwzględnieniem kosztów postępowania za II instancję na rzecz wnioskodawcy i pozostałych uczestników postępowania.

2) nakazanie ściągnięcia na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Zamościu tytułem części kosztów opinii biegłego dotyczącej kwoty tysiąca czterystu złotych (1400,00 zł) od wnioskodawcy i wszystkich uczestników postępowania.

Podniósł że ustalenia spadku na rzecz R. S. c. F. i T. w 890830/934580 części oraz ma rzecz T. S. c. K. i K. w 43750/934580 części — są źle obliczone. Sąd źle obliczył te części ponieważ do obliczeń przyjęta została kwota 70000 zł. oraz kwota 2850656 zł. Kwota 7000 zł. była wydatkowana na samochód marki W. w roku 1968. Sąd nie określił wartości nakładów na samochód marki W. 70000 zł. na datę sporządzenia testamentu przez spadkodawczynię K. W. (2) dlatego obliczone przez Sąd części ułamkowe zostały błędnie obliczone. (Sąd nie zrewaloryzował kwoty 70000 zł z roku 1968 na dzień 01.11.1983 r.) Ponadto kwota w postaci wartości rynkowej nakładów na wybudowanie budynku mieszkalnego według cen z 01. II. 1983 a wynosząca (...) (zł.) starych zł i obliczona przez biegłego rzeczoznawcę S. została zakwestionowana zarówno przez wnioskodawcę A. W. (pismo z dnia 26.01.2015 r.) jak i przez uczestnika K. W. (1) (pismo z dnia 05.02.2015 r.). Sąd bezkrytycznie podzielił opinię biegłego z zakresu szacowania nieruchomości.

Zdaniem apelującego sąd powinien potraktować ten testament wyłącznie jako zapis dotyczący rozporządzenia składnikami majątkowymi w postaci kwoty 70000 zł. wydanych w 1968 r. na samochód marki W. oraz nakładów na wybudowanie budynku mieszkalnego przy ul. (...). Ponadto powołał się na zarzut nieważności testamentu oparty na art 145. 1. ustęp 2, zgodnie z którym testament jest nieważny, jeżeli został sporządzony pod wpływem błędu uzasadniającego przypuszczenie, że gdyby spadkodawca nie działał pod wpływem błędu, nie sporządziłby testament tej treści. Spadkodawczyni w obliczu zbliżającej się śmierci wiedziała, że nie jest właścicielką jakichkolwiek nieruchomości rolnych. Gdyby wiedziała, że w przyszłości część nieruchomości rolnej miała być zwrócona spadkobiercom, to wówczas działkę tą zapisałaby na rzecz 5 synów.

Zdaniem apelującego skoro zarówno wnioskodawca jak i uczestnicy są zainteresowani prawidłowym określeniem wartości rynkowej nakładów wybudowanie budynku mieszkalnego wszyscy solidarnie powinni ponieść koszty biegłego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja podlega oddaleniu.

Nietrafny jest podstawowy zarzut apelacji, zgodnie z którym przedmiotowy testament powinien być potraktowany przez Sąd jako zapis, wobec czego następuje dziedziczenie ustawowe.

Interpretując wolę spadkodawcy, wyrażoną w testamencie, Sąd uwzględnia stan świadomości osoby testującej, co do stanu majątku, jakim rozporządza na wypadek śmierci. Z treści oświadczenia woli spadkodawczyni wynika jednoznacznie, iż jej wolą było rozporządzenie całym majątkiem, jakim wedle jej wiedzy mogła dysponować. Mając przekonanie o braku majątku nieruchomego, rozporządziła prawami majątkowymi do nakładów, oświadczając, iż przekazuje cały pozostały majątek. Posłużyła się sformułowaniem „inne rzeczy co posiadam” . Tym samym rozporządziła całym swoim majątkiem . Zgodnie z art. art. 961 kc jeżeli spadkodawca przeznaczył oznaczonej osobie w testamencie poszczególne przedmioty majątkowe, które wyczerpują prawie cały spadek, osobę tę poczytuje się w razie wątpliwości nie za zapisobiercę, lecz za spadkobiercę powołanego do całego spadku. Jeżeli takie rozrządzenie testamentowe zostało dokonane na rzecz kilku osób, osoby te poczytuje się w razie wątpliwości za powołane do całego spadku w częściach ułamkowych odpowiadających stosunkowi wartości przeznaczonych im przedmiotów. Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił, iż wolą spadkodawczyni było rozporządzenie całym znanym sobie majątkiem. Nie ma przy tym znaczenia, czy przysługiwały jej inne prawa majątkowe, o których nie wiedziała lub nie mogła wiedzieć. Decydujący jest zamiar, wola testatora co do przekazania całości lub części swojego majątku. Wola ta dotyczyć może znanej masy majątkowej. Stosownie do dyspozycji art. 948. § 1kc testament należy tak tłumaczyć, ażeby zapewnić możliwie najpełniejsze urzeczywistnienie woli spadkodawcy. Nakaz dążenia do ustalenia rzeczywistej woli spadkodawcy oznacza odejście od ogólnej zasady, przyjętej w art. 65 § 1 kc, zgodnie z którą przy tłumaczeniu oświadczeń woli powinny być brane pod uwagę elementy obiektywne. Przepis art. 948 § 1 kc podkreśla konieczność sięgnięcia do elementów subiektywnych. Stanowi to przejaw przyjęcia w odniesieniu do testamentu tzw. teorii woli, co uzasadnione jest szczególnym charakterem tej czynności. Powołana norma art. 961 kc stanowi, iż w razie powstania wątpliwości, czy chodzi o powołanie do spadku, czy też o ustanowienie zapisu, ustawa nakazuje traktować osobę wymienioną w testamencie jako spadkobiercę. Reguła ta ma zastosowanie, gdy przedmioty majątkowe wymienione w testamencie wyczerpują prawie cały spadek (postanowienie SN z 19 października 2000 r., II CKN 505/2000, LexisNexis nr (...)).

Na rozprawie w dniu 1.04.2014 r A. W. zeznał: „, według mnie w 1983 r K. W. (2) innych rzeczy poza rzeczami osobistymi nie miała...” (k. 50 v). Wnosił wówczas o stwierdzenie nabycia spadku po w/w z testamentu, na rzecz R. S. i T. S.. (k. 82). Obecne twierdzenia skarżącego, iż testament spadkodawczyni należy traktować jako zapis są nieuprawnione.

Odnośnie zarzutu niewłaściwego określenia wysokości udziałów, podkreślić należy, iż zarzut ten podnosi w apelacji osoba należąca do kręgu spadkobierców ustawowych, lecz nie będąca spadkobiercą testamentowym. Pomiędzy spadkobiercami testamentowymi nie ma sporu o wysokość udziałów w spadku.

Niesłuszne apelujący uznał istnienie konieczności waloryzacji kwoty nakładów na samochód, którym rozporządziła spadkodawczyni. W testamencie K. W. (2) określiła konkretną kwotę, która jej zdaniem wyczerpywała jej prawo majątkowe, wiarytelność z tytułu dokonanego nakładu. Dla ustalenia proporcji dziedziczenia Sąd słusznie uwzględnił tę właśnie wymienioną w oświadczeniu spadkodawczyni kwotę. Jak podniesiono wyżej bez znaczenia jest rzeczywista wartość tego prawa, a nawet jego faktyczne istnienie. Decydujące jest wyrażone w testamencie przekonanie spadkodawczyni co do wartości majątku przekazywanego w testamencie. Dziedziczenie ma bowiem urzeczywistnić tylko wolę spadkodawcy co do osób dziedziczących spadek oraz udziałów w spadku.

Oszacowania wymagała natomiast wartość budynku opisanego w testamencie, skoro spadkodawczyni w tym przypadku nie posłużyła się konkretną kwotą w celu określenia wartości prawa, którym chciała zadysponować. Wobec tego ustaleniu podlegała wartość nakładów na przedmiotową nieruchomość, określona na dzień sporządzenia testamentu.

Zarzuty dotyczące wadliwości tych ustaleń dokonanych przez Sąd I instancji nie zasługują na uwzględnienie. Sąd oparł się na opinii biegłego rzeczoznawcy, którą ocenił jako rzetelną. Sąd II instancji ocenę tę aprobuje.

Twierdzenia apelującego, iż Sąd oddalił jego wniosek o kolejną opinię biegłego z zakresu szacowania nieruchomości nie znajdują potwierdzenia w aktach sprawy. Wnioskodawca wniosku takiego nie składał. Jak wynika z protokołu rozprawy z dnia 3.03.2015 r. skarżący wnioskował jedynie o skierowanie opinii do Komisji Opiniującej przy (...) Stowarzyszeniu (...) w L. oraz Komisji Odpowiedzialności Zawodowej (...) przy Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju. Oświadczył natomiast, iż nowych wniosków dowodowych nie zgłasza (k. 177).

Nieskutecznie apelujący powołuje zarzut nieważności testamentu na podstawie art. 945 § 1 ust 2. kc, podnosząc na etapie apelacji, iż spadkodawczyni sporządziła testament pod wpływem błędu uzasadniającego przypuszczenie, że gdyby spadkodawczyni nie działała pod wpływem błędu, nie sporządziłby testamentu tej treści. Miałoby o tym świadczyć powstanie po jej śmierci roszczeń wynikających z wywłaszczenia nieruchomości, o istnieniu których spadkodawczyni nie wiedziała. Twierdzenia te nie znajdują prawnego uzasadnienia.

Sąd Okręgowy podziela pogląd wyrażony w uchwale Sądu Najwyższego z 16 września 1993 r., III CZP 122/93, LexisNexis nr 298718 (z glosą E. Skowrońskiej, OSP 1994, nr 10, poz. 189 oraz glosą M. Niedośpiała, „Rejent” 1995, nr 3, s. 89), zgodnie z którym przy ocenie, czy przeznaczone dla określonej osoby poszczególne przedmioty majątkowe wyczerpują prawie cały spadek, pod uwagę bierze się tylko przedmioty należące do spadkodawcy w chwili sporządzenia testamentu, chyba że co innego wynika z jego treści. Testator, rozrządzając konkretnymi rzeczami lub prawami majątkowymi daje wyraz swej woli, aby określony spadkobierca otrzymał pewną wartość. Wolę tę należy uszanować i przy ustalaniu wielkości poszczególnych udziałów uwzględnić wartość rzeczy rozdysponowanych w testamencie. Podobnie należy ocenić sytuację, w której spadkodawca ujął w testamencie rzeczy do niego nie należące, a które bezpodstawnie zaliczał do swego majątku. (postanowieniu Sądu Najwyższego z 28 października 1997 r., I CKN 276/97, LexisNexis nr 327723 (OSNC 1998, nr 4, poz. 63, z glosą M. Niedośpiała, PiP 1998, nr 12, s. 107). Konsekwentnie należy również przyjąć, że przy wspomnianej ocenie pomija się przedmioty, które w chwili testowania należały do spadkodawcy, ale on ich do swego majątku nie zaliczał. (Elżbieta Skowrońska-Bocian, Jacek Wierciński, Komentarz do art.961 Kodeksu cywilnego. LEX).

Z tych względów, na podstawie art. 385 kpc w zw. z art. 13 § 2 kpc i należało orzec, jak w postanowieniu.

(...)